

# GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny na pocztach 1.30 Rm., z odnośnikiem 1.66 Rm. — Do Polski 4 złote. Wpłacić należy na konto nasze P. K. O. Warszawy numer 194 159.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 5 fenigów za 1-milimetrowy wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 15 fenigów. — Redakcja i administracja Allenstein Ostpr., Mühlenstr. 2. Telefon nr. 2531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 2364. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok 52

Allenstein (Olsztyn), na niedzielę 6 listopada 1938

Nr. 257

**„Przez dotknięcie macierzystym sztandarem Rodła, który — nurzany w odwiecznej Wiśle — ślubował Polactwu, stań się symbolem honoru, dumy i wierności“**

— tymi słowy Kierownik Naczelny Związku Polaków w Niemczech pasował sztandar Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech macierzystym sztandarem Rodła Związku Polaków w Niemczech na wieczornicy harcerskiej, którą w dniu 30 października 1938 odbyła się w Berlinie ku uczczeniu 25-lecia polskiej pracy harcerskiej w Rzeszy.

Na zdjęciu Dr. Kaczmarek wręcza sztandar harcerski Pawłowi Kwoczkowi, przewodniczącemu Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech.



## Nastroje wśród Niemców po zniesieniu stanu wojennego na Litwie

K o w n o. Zniesienie z dniem 1 listopada stanu wojennego, obowiązującego na Litwie od 12 lat, odbiło się bardzo żywym echem w Kraju Kłajpedzkim, Organ Niemców kłajpedzkich „Memeler Dampfboot“ nazywa zniesienie stanu wojennego punktem zwrotnym w historii Kraju Kłajpedzkiego i wylicza wszystkie ograniczenia, obecnie usunięte automatycznie.

Posiedzenie Sejmiku Kłajpedzkiego odbyło się — zdaniem prasy litewskiej — w napiętej atmosferze. Przyjęto w ostatnim czytaniu m. in. preliminarz budżetowy oraz ustawę o „święcie 1 maja”. Najważniejszym jednak punktem porządku dziennego było gubernatora Kraju Kłajpedzkiego. Uchwał w tej sprawie nie powzięto. Poza tym jedna uchwała zwraca się do Dyrektoriatu o wdrożenie zniesienia wiz wyjazdowych dla udających się do Niemiec,

druga zaś starania, by jak najrychlej zostały usunięte skutki trwania stanu wojennego.

Po posiedzeniu tłum urządził owację wychodzącemu z gmachu Sejmiku niemieckiemu konsulowi. Następnie utworzono pochód, złożony z młodzieży ubranej w białe pończochy, granatowe spodnie i białe koszule. Pochód ten przeszedł ulicami miasta, śpiewając bojowe pieśni niemieckie.

Niemcy w miasteczku Heydekrug zebrał się licznie na placu targowym, gdzie rozpalili wielkie ognisko, na którym spalili symboliczną lalkę, mającą przedstawiać stan wojenny. Zebrany tłum śpiewał pieśni niemieckie.

W kłajpedzkich kołach niemieckich powstał projekt oddania rozgłośni kłajpedzkiej do dyspozycji Niemców, przy czym wysuwany jest argument, że Litwini mają swoją rozgłośnię w Kownie. Językiem oficjalnym rozgłośni byłby język niemiecki.

## Rumunia zgłasza swe żądania do części Rusi Podkarpackiej

B u k a r e s z t. ATE. Centralny komitet wykonawczy Ligi Kulturalnej, wpływowej organizacji rumuńskiej, na której czele stoi członek rady koronnej b. premier Jorga, uchwalił obszerną rezolucję w sprawie przyłączenia do Rumunii części Rusi Podkarpackiej, zamieszkałej przez Rumunów. Rezolucja podkreśla, że chociaż granice czesko-rumuńskie na tym odcinku przecinają wsie rumuńskie na dwie części, chociaż Rumunom władze czeskie nie przyznały praw mniejszościowych, ani nie dopuściły

ich do administracji publicznej, Rumunii nie wysuwali dotychczas żadnych żądań z uwagi na dobre stosunki z Pragą. Obecnie jednak pozostawienie Rumunów na pastwę losu obcego nacjonalizmu nie jest rzeczą możliwą.

W imieniu całego narodu rumuńskiego „Liga Kulturalna” domaga się więc przyłączenia do Rumunii terytoriów Rusi, zamieszkałych przez Rumunów z miejscowościami: Apsa, Aptica, Slatina oraz Biserica Alba.

## Niemcy w Czechosłowacji

B e r l i n. Pat. „Rheinisch-Westfälische Landeszeitung“ zajmuje się zagadnieniem liczby Niemców w Czechosłowacji po przyłączeniu Sudetów do Rzeszy. Dziennik przyjmuje za podstawę spis ludności z 1930 roku, według którego w Czechosłowacji pozostaje jeszcze 375 170 Niemców. Na historycznych ziemiach Czech, Moraw i Śląska pozostało jeszcze kilka okręgów, które wyróżniają się niemieckością: Stolica Czech Praga posiada 41 701 Niemców, Budziejowice i okoliczne miejscowości 10 017, obszar Iglawski 24 379, okręg przemysłowy Morawskiej Ostrawy 21 911, zaś na całym obszarze kraju rozrzuconych jest 35 000 Niemców.

## Pożyczka angielska dla Czechosłowacji

P r a g a. Jak się dowiadujemy, w dobrze poinformowanych tutejszych kołach finansowych w wyniku kilkutygodniowych rokowań pomiędzy bawiącą w Londynie delegacją czechosłowacką a rządem brytyjskim podpisana została umowa ramowa w sprawie pożyczki angielskiej dla przemysłu czeskiego.

Wysokość sumy nie jest na razie ustalona. Nie mniej przypuszcza się, że ogólna kwota pożyczki wyniesie od 5 do 10 milionów funtów szterlingów.

## Turcja zbroi się na morzu

S t a m b u ł. Turcja zamówiła w stocznich angielskich 3 kontrtorpedowce i 4 łodzie podwodne na rachunek kredytu brytyjskiego, przyznanego Turcji na sumę 16 milionów funtów. Ponadto dwie tureckie łodzie podwodne są obecnie budowane w Niemczech, zaś dalsze dwie będą budowane w roku przyszłym w stocznich tureckich pod kierunkiem specjalistów niemieckich.



„Wystawa harcerska w Berlinie”

W 25-lecie prac harcerskich w Niemczech Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech zorganizował w salach Domu Polskiego w Berlinie jubileuszową wystawę. Wystawa ta zgromadziła prace wszystkich hufców polskich w Niemczech. Przez salę honorową, w której obok nazwisk harcerzy, odeszłych na wieczną wartę, umieszczono portrety Wielkich Polaków, wchodzimy do sal i

drugiej (na zdjęciu) gromadzącej najdroższe pamiątki harcerskie w Niemczech Trzecia sala (największa) obejmuje poszczególne prace. Wystawa daje świadectwo zmysłu artystycznego i wysokiej kultury Ludu Polskiego na wszystkich terenach Rzeszy.

Do szczegółowego omówienia Wystawy powrócimy w korespondencjach naszego specjalnego wysłannika.

## Manifestacja węgierska na cześć Polski

Budapeszt. Pat. Z powodu przyłączenia terytoriów węgierskich do Węgier, we wszystkich miastach węgierskich odbyły się wspaniałe manifestacje. W Budapeszcie kilkunastotysięczny tłum przeszedł ulicami miasta na zamek, gdzie manifestował przed gmachem prezydium rady ministrów i zamkiem królewskim. Następnie tłum przeszedł pod poselstwo niemieckie i włoskie, gdzie wyraził podziękowanie za poparcie sprawy węgierskiej. Pod obu tymi poselstwami wznoszono gromkie krzyki: „Chcemy wspólnej granicy polsko-węgierskiej”. Następnie o godz. 1-szej w nocy wielotysięczny tłum poszedł pod poselstwo polskie. Na czele pochodu niesiono sztandary wszystkich stowarzyszeń społecznych i pochodnie. W chwili, gdy tłum zatrzymał się przed poselstwem, przed gmach poselstwa wyszedł poseł R. P. Orłowski, owacyjnie witany przez manifestantów. Do posła przemówił prezes federacji stowarzyszeń polsko-węgierskich, hr. Szechenyi. Przyjaźń, jaką darzy nas wielki naród polski nigdy nie ujawniła się w takiej mierze, jak w tych ostatnich tygodniach. Mówca w imieniu całego społeczeństwa wyraził wdzięczność za poparcie sprawy węgierskiej, kończąc swe przemówienie słowami: Przepelnia nas dziś radość z powodu odzyskania węgierskich terytoriów i jednego miliona naszych braci z górnych Węgier. Radość nasza nie jest jednak zupełna, bo nie mamy jeszcze wspólnej granicy z Polską, tej wspólnej granicy domagamy się dziś i domagać się jej będziemy twardo dopóki jej nie osiągniemy. Po tych słowach tłum chórem wołał: **Chcemy wspólnej granicy polsko-węgierskiej.** Poczym wznoszono długotrwałe okrzyki na cześć prezydenta Mościckiego, marszałka Smigłego-Ry-

dzia, armii polskiej i ministra Becka. Do manifestantów przemówił krótko poseł R. P. Orłowski, dziękując za tak serdeczne objawy sympatii dla Polski. P. Orłowski podkreślił, że życzeniem narodu polskiego jest sąsiedowanie z Węgrami. Następnie poseł polski wznosił okrzyk na cześć Węgier, na co odpowiedzią były gromkie okrzyki na cześć Polski. Po odegraniu hymnów polskiego i węgierskiego grupy manifestantów przeszły do posztu, gdzie do brzasku przechodziły ulicami miasta, manifestując radośnie.



Regent Horthy z rodziną na balkonie pałacu królewskiego przyjmuje hołd manifestantów.

## Mistrzowski strzał

Nowela

Dwaj Francuzi weszli do domu Chińczyka. Jeszcze w korytarzu gdzie panowała niezamącona cisza powiedział Freddy Lepier do Andrzeja Filisa: — Nie wierzę plotkom, jakie krążą dookoła tego Chińczyka. Ludzie w każdym żółtym widzą zbrodniarza.

Andrzej szepnął:

— Ale co się stało z Remarquiem, z Altonem i Cherkiem. Oni wszyscy zginęli tutaj właśnie. Indie Chińskie nie są zdrowe dla naszych urzędników. Wszyscy oni umierają na choroby serca. Nawet ten zdrowy jak tur inżynier Clermont zmarł nagle na serce. Zachowuj się uważnie mój drogi, bo nie chciałbym abyś przypadkowo nie umarł i ty na serce. Mnie się wydaje, że my tu już za długo jesteśmy w pobliżu tego łotra, jesteśmy mu niewygodni.

Alfred roześmiał się beztrząsco.

— Zanim nie skończę wiercenia nie odejdę, chociażby dziesięciu było tutaj takich panów Ti-Lan-So.

— Pst — szepnął Andrzej. — W tej chwili, we drzwiach mieszkania ukazał się Chińczyk, ten sam o którym obaj inżynierowie rozmawiali, i który według wszelkiego prawdopodobieństwa był hersztem bandy, która szmuglowała kokainę i morfinę oraz opium.

Chińczyk przyjął ich z wszystkimi ceremoniami, był grzeczny i układny jak lis. Przedstawił im swą wychowanicę, pół Chinke, córkę brata Ti-Lan-So i Francuski, dziewczyny portowej z Saigon. Nazywała się Emilia, jak jej matka. Dziewczyna była piękna, jakiś dziwny czar bił od niej. Władza doskonale językiem francuskim i od razu poczęła rozmawiać z Alfredem. Kiedy weszli do ogrodu, ona szła w pierwszej parze z młodem inżynierem. Jemu to objaśniała różne rodzaje kwiatów, rosnących przy ganku. Andrzej patrzył na nich z niepokojem, ale nie mógł pospieszyć za nimi, gdyż Chińczyk mówił mu właśnie:

— Powietrze tutejsze nie jest zdrowe dla Europejczyków. Pan znał — inżynierze — niejakiego Clermonta?

Andrzej popatrzył badawczo na twarz Chińczyka.

— Znałem go doskonale, ale ja nie wierzę w śmierć jego na skutek udaru serca.

Twarz Chińczyka pozostała niewzruszona.

— Ja także nie wierzę w to. Tu ludzie znają takie trucizny, jakich Europa nie zna zupełnie. Nie pozostawiają one po sobie najmniejszego śladu, a ludzie tutejsi niecierpią was. Czy nie znał pan przypadkowo pana Woliquera?

— Słyszałem o nim, zginął bez śladu.

— O! pan — widzę inżynierze — jesteś dokładnie poinformowany o wszystkim. Dziwię się jeszcze tylko, że mimo to pozostaje pan tu nadal?

— Jeżeli zajdzie potrzeba mój Panie Ti-Lan-So będziemy się bronili. Strzelam doskonale.

## Madryt pod ogniem artylerii

Madryt. Pat. Podczas ostrzeliwania Madrytu przez artylerię gen. Franco padło 15 zabitych i 34 rannych. Dwa pociski uszkodziły gmach ambasady amerykańskiej, zaś jeden trafił w budynek poselstwa holenderskiego. 7 zabitych i wielu rannych pociągnął za sobą wybuch pocisku w jadalni „Międzynarodowej Czerwonej Pomocy”. Ostrzeliwanie artyleryjskie Madrytu trwało od g. 21 do 2-iej w nocy.

## Szwajcaria udoskonala swoją obronę narodową

Bern. Centralny komitet wykonawczy szwajcarskiej partii radykalnej ogłosił manifest, zwrócony do wszystkich partii i nawołujący do przedłożenia, na nadchodzącej sesji parlamentu, wspólnego wniosku o udoskonalenie obrony narodowej Szwajcarii. Wniosek ten przewiduje wprowadzenie 1 proc. daniny majątkowej od własności w gotówce oraz przedłużenia służby wojskowej.

## Strajk powszechny w Palestynie

London. W całej Palestynie trwa strajk powszechny Arabów na znak protestu przeciwko zarządzeniom brytyjskich władz wojskowych, wprowadzającym przymus posiadania specjalnych zezwoleń dla kierowców pojazdów. Ogół Arabów, z nielicznymi tylko wyjątkami spośród kierowców samochodowych, postanowił bojkotować te zarządzenia, które ma na celu ograniczenie swobody ruchów członkom organizacji powstańczej. Wszystkie pojazdy na drogach palestyńskich podlegają inspekcji przez patrole wojskowe. Równocześnie wydano zakaz sprzedaży benzyny osobom nie mogącym się wylegitymować zezwoleniami. Strajk powszechny zakończony został w piątek, natomiast strajk w przemyśle transportowym trwać będzie nadal. Terminu zakończenia strajku nie ustalono.

Prasa arabska, solidaryzując się z protestem, wstrzymała wydawanie pism na czas trwania arabskiego strajku powszechnego. W zakładach użyteczności publicznej personel arabski zastąpiono personelem żydowskim i angielskim.

Chińczyk zaklaskał w dłonie. Pojawiły się służebne z owocami, a on mówił dalej:

— My w Azji zdolność strzału nie cenimy nadzwyczaj. Tu znane są inne środki, środki które... pan rozumie? Bez hałasu, pewnie i szybko...

Francuz uśmiechnął się lekceważąco.

Poszli dalej. Alfred zawsze szedł przed nimi z Emilią. W tej chwili wchodzili po stopniach do znajdującego się w ogrodzie pawilonu. Andrzej rozmawiając z Chińczykiem nie spuszczał ani przez chwilę oczu z tej pary. Młodzi weszli teraz na pierwszy stopień, dziewczyna uśmiechnęła się do Freddygo. Była niezwykle wysmukła, przypominała węża albo kota. Andrzej był zły na Alfreda, że tak długo rozmawiał z tą dziewczyną. Dziewczyna zawołała na służebną. Za chwilę wniesiono naczynie z winem. Emilia napełniła winem dwa kieliszki. Dwa pozostałe czekają na Andrzeja i Chińczyka. Freddy pogonił wzrokiem za jej palcem. Andrzej widział jej ruchy doskonale. Chińczyk zaczął się kimonem o krzak, nie patrzył więc na Andrzeja. Dziewczyna w oka mgnieniu wyszła z papierka jakiś proszek do jednego z kieliszków. Papier szybko schowała za stanik. Teraz podała kieliszek Alfredowi. Alfred podnosi kieliszek do ust. W tym pada strzał. Kieliszek trafiony celnym strzałem rozsypany się w rękę Alfreda. Dziewczyna poślęła drugi proszek. Chińczyk tymczasem zbiegł.

Kiedy Andrzej podszedł do Emilii, dziewczyna już nie żyła.

Chińczyka już więcej nie odnaleziono.

Europejczycy jednak od tej chwili przestali w tej części Indochin umierać na udar serca.

## Polityka zagraniczna na kongresie w Marsylii

Nowy układ sił w Europie charakteryzuje wzrost potęgi Niemiec i Włoch. System oparty na Lidze Narodów i zbiorowym bezpieczeństwie załamał się ostatecznie. **Francja przestaje odgrywać niewdzięczną rolę żandarma Europy.** Jakie będzie teraz jej stanowisko? Od odpowiedzi na to pytanie zależy bardzo wiele. Spróbujmy ją znaleźć w obradach kongresu radykałów w Marsylii.

Czy ktoś sobie tego życzył czy nie, świat wszedł pod znak siły — oświadczył premier Daladier. Koniecznością natychmiastową jest zdać sobie sprawę z rzeczywistości, z naszych możliwości i z nowych pragnień. Jeśli Francja nie zechce się do tego zastoso-ować, stan się państwem trzeciorzędnym.

**Pierwszym zadaniem polityki zagranicznej francuskiej jest utrzymanie bezpieczeństwa.** Musi ono obejmować nie tylko granice kontynentalne, ale także kolonie. W podkreśleniu konieczności prowadzenia polityki mocarstwowej premier posunął się do oświadczenia, że w razie przerwania francuskich dróg imperialnych, los Alzacji i Lotaryngii byłby przesądzony.

Troską o całość imperium francuskiego przebi-jało tak samo z raportu senatora Berthod o spra-wach polityki zagranicznej.

Opowiedział się on za ograniczeniem zobowią-zań francuskich jedynie o kwestii mających bezpo-średni związek z żywotnymi interesami Francji.

W praktyce nie oznacza to rezygnacji z polity-ki europejskiej, lecz pozwala przewidzieć, że stosun-ki Francji z innymi mocarstwami będą oparte na uz-naniu stanowiska poszczególnych partnerów.

Rezolucja kongresu wyraża życzenie, by kon-ferencja w Monachium była zapoczątkowaniem za-kończonych na szerszą miarę rokowań międzynaro-dowych. Będą one zwrócone przede wszystkim w stronę Trzeciej Rzeszy. **Pragniemy, oświadczył mi-nister spraw zagranicznych Bonnet, by między Niemcami i Francją zapanowała szczerza współpraca.** Podobnie za zbliżeniem francusko-niemieckim wypowiedział się prezes izby deputowanych Her-riot, wysuwając tezę, że Francja nie powinna pro-wadzić po za swymi granicami żadnej polityki mar-zycielskiej, pod warunkiem, że nikt na jej własne sojusze i przyjaźnie nie będzie wywierał nacisku. Francja nie może bowiem ogłosić niezainteresowa-nia w sprawach Europy Środkowej. **Nie może się obejść bez stosunków z Polską i Rumunią.**

Ku tym poglądom zbliża się przewodca socja-listów francuskich Blum, który na łamach „Populai-re” nawołuje do „oparcia bezpieczeństwa Francji na dwustronnych paktach wzajemnej pomocy”. Czym pozycja Francji jest bardziej niebezpieczna, tym pakt wzajemnej pomocy mają większe zna-czenie. W razie ich nieposzanowania grozi bowiem odosobnienie. By jednak były skuteczne, „pakt” te muszą mieć charakter wzajemny, pisze były pre-mier Blum, a nie być zobowiązaniami jednostron-nymi, ani też nie mogą działać tylko w jednym kie-runku, tak jak to sobie często wyobraża naiwny egoizm wielu Francuzów.”

Jest to zdanie tym bardziej znamienne że wy-chodzi z pod pióra jednego z najzagorzalszych do-tychczas rzeczników polityki genewskiej.

Stanowisko Francji zaczyna się powoli krysta-lizować. Na podstawie rozbudowanej siły zbrojnej, wzmocnieniu więzów imperialnych i przyjaźni z An-glią, powinna się rozwijać polityka porozumienia z sąsiadami, zabezpieczona (jak chce tego szef socja-listów, których woli rząd nie może pominąć) dwu-stronnymi paktami wzajemnej pomocy.

Na tym dopiero gruncie mogą się rozwinąć dal-sze plany, jak wykonanie planów prezydenta Roo-sevelta w sprawie zwołania międzynarodowej kon-ferencji ekonomicznej.



Pan Prezydent i Naczelny Wódz.

Na zdjęciu moment rozmowy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z Naczelnym Wodzem Panem Marszałkiem Śmigłym Rydzem na dziedzińcu Bel-wederskim, po nabożeństwie żałobnym za duszę Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

## Blok japońsko-mandzursko-chiński

Tokio. Rząd japoński ogłosił w związku z za-jęciem Hankou i Kantonu, deklarację w sprawie kon-fliktu chińskiego, oczekiwaną z wielkim napięciem przez całe społeczeństwo japońskie.

Deklaracja ta stwierdza między innym:

„Chiński rząd narodowy jest obecnie rządem prowincjonalnym. Jeśli rząd ten w dalszym ciągu będzie prowadził politykę wroga Japonii, a przyja-zną Kominternowi, Japonia zmuszona będzie do pro-wadzenia dalszej walki przeciw Chinom, aż do chwili ostatecznego przełamania oporu.

Życzeniem Japonii jest utrzymanie na Dalekim Wschodzie wiecznego pokoju oraz wprowadzenie tam nowego porządku. Obecna ekspedycja karna w Chinach nie zmierza do niczego innego, jak właśnie do tych celów. Istotą tego nowego porządku jest stworzenie zwartego bloku japońsko-mandzursko-chińskiego, który obejmowałby wszystkie dziedzi-ny polityki, gospodarstwa i kultury. Zamierzone jest przy tym utrzymanie międzynarodowej sprawiedliwości na Dalekim Wschodzie, przeprowadzenie wspólnej obrony, stworzenie nowej kultury i u-rzeczywistnienie wspólnoty gospodarczej. Japonia

## Palestyna w ogniu walki

Jerozolima. Na drodze z Nablus do Tulka-rem eksplodowała mina z ładunkiem dynamitu. Przejeżdżających 2-ch Arabów odniosło ciężkie o-brażenia. Na 54 km na drodze z Nablus do Jerozo-limy patrol angielski został napadnięty przez party-zantów. Wywiązała się strzelanina, w czasie której 1 Arab poniósł śmierć. Na drodze z Jerozolimy do Hebron został zamordowany pewien Arab.

Linia kolejowa pomiędzy Tel-Awiv a Liddy zo-stała uszkodzona.

Ruch strajkowy przybiera na sile. W okręgu Samaria dokonano licznych aresztowań i rewizji do-mowych.

W niektórych punktach doszło do starć, przy czym 5 Arabów poniosło śmierć, a 2-ch jest ciężko rannych. W miejscowości Mazara Szarkija — 1 Arab został zabity, a 27 Arabów aresztowano. W

życzy sobie, aby Chiny wzięły udział w stworzeniu tego nowego porządku na Dalekim Wschodzie, przy czym oczekuje, że naród chiński zrozumie istotę za-miarów Japonii i będzie z nią współpracował.

Rząd japoński nie będzie się przeciwstawiał udziałowi chińskiego rządu narodowego w dziele odbudowy pod warunkiem, że rząd ten zrezygnuje z uprawnień dotychczas polityki.

## Walki chińsko-japońskie

Szanghaj. ATE. Według komunikatu chiń-skiego, po dokonanych przegrupowaniu wojsk chiń-skich na froncie kantońskim, walki rozpoczynają się na nowo. Wojska chińskie przeszły do kontrofenz-y w kierunku Szam-Szui. Na rzece Perłowej o-peruje 7 kanonierek chińskich, wyposażonych w działła zenitowe. Poważne walki trwają w rejonie Lankou, gdzie Chińczycy wstrzymują natarcie ja-pońskie. Oznaka, że siły japońskie są niewystarcza-jące do kontynuowania natarcia, jest nadsyłanie przez Tokio coraz to nowych posiłków do rejonu Kantonu i na południe chińskie.

miejsowości Umel Fahmel pod Nablus kable telefo-niczne na linii Nablus—Jerozolima zostały poprze-rywane przez Arabów. W pobliżu Herzlia wybuch miny, podłożonej przez Arabów, spowodował kata-strofę samochodu ciężarowego, 4 osoby odniosły ciężkie obrażenia.

W pobliżu Gaza Arabowie ostrzeliwali prze-chodniów Żydów. Patrol angielski został napadnięty pod wsią Yazur przez oddział partyzantów arab-skich. W ciągu środy wydano 5 wyroków śmierci.

Jerozolima. Strajk arabski doprowadził do szeregu zająć. W czasie starć w różnych miej-scowościach zabitych zostało 16 Arabów i jeden Żyd a ok. 20 powstańców odniosło rany. W Szar-kisz doszło do formalnej bitwy z powstańcami, w wyniku której 10 powstańców poniosło śmierć. W Jaffie aresztowano ok. 100 osób.

## Straszne odkrycia strażaków w Marsylii

Jak okropnie ginęli ludzie w czasie olbrzymiego pożaru

Wartość strawionego przez pożar marsylski majątku wynosi ponad 10 milionów marek.

Oddziały strażaków, gaszące olbrzymi gmach „Nouvelles Galeries”, narażone były na przykre odkrycia. Trzej strażacy dotarli po mechanicznej drabinie na trzecie piętro płonącego gmachu, do bura dyrekcji tego wielkiego przedsiębiorstwa. W pokoju sekretarza generalnego znaleźli trzy trupy. Ludzie ci zmarli wskutek uduszenia. Zwłoki były całkowicie spalone i trudno było je rozpoznać. Katastrofa zaskoczyła tych troje ludzi w chwili, kiedy omawiali wspólnie jakąś sprawę. W rękę jednego z nich znalezione słuchawkę telefoniczną.

W sąsiednim pokoju znaleziono cztery trupy. Dwie kobiety leżały tuż przy oknie. Sądząc z sy-tuacji zwłok, usiłowały one otworzyć okno, by wy-skoczyć na ulicę. Gryzący dym udusił je, uniemoż-liwiając ratunek. Mężczyzna, prawdopodobnie wo-żny, leżał u drzwi z olbrzymią, na pół spaloną tor-bą skórzaną, zawierającą listy handlowe, zni-szczone częściowo przez ogień.

Mroźny krew w żyłach widok przedstawił się strażakom, kiedy zajrzeli do wnętrza jednej z olbrzymich wind, obsługującej gmach. Wewnątrz kabiny znaleziono kłębowisko trupów. Urzednicy domu towarowego widząc, że mają odciętą drogę do wyjścia wskutek runięcia schodów, usiłowali ratować się przy pomocy windy. Nie zdążyli już jednak zjechać na dół. Winda stanęła w połowie drogi wskutek zatarasowania otworu przez żelazne belki. Nie sposób było wydostać się z kabiny i sta-ła się ona grobowcem dla kilkunastu osób.

Tak samo w drugiej windzie, znajdującej się w odległości 50 metrów, znaleziono 7 trupów, prze-ważnie klientów.

W czasie akcji ratunkowej przypuszczano, że prawdopodobnie w olbrzymich podziemiach i pi-wnicach gmachu uratowało się kilkanaście osób, które mając drogę wyjścia odciętą, mogły szukać ratunku w wielkich schronach. Niestety, dostanie się do podziemi jest jeszcze niemożliwe. Zwały że-laznych belek, cegieł, bloków betonowych i szczętki spalonych urządzeń tak zatarasowały wejście do podziemi, że saperzy i żołnierze będą musieli jeszcze kilka dni pracować, zanim dostaną się do tych schronów. Do tego czasu wszyscy ci, któ-rzy w podziemiach szukali ratunku, muszą zginąć wskutek uduszenia i z głodu.

Akcja ratownicza natrafiła na olbrzymie tru-dności tym bardziej, że ocalałe mury gmachów grożą zawaleniem i praca musi się odbywać z wszelkimi ostrożnościami. Między innymi w czasie odgrzebywania zwłok, został ciężko ranny robo-tnik, uderzony w głowę kamieniem, który spadł z 6 piętra.

Zwłoki ofiar wypadku są w miarę ich odgrze-bywania składane w małym sklepie przy ul. Ca-nebere, zamienionym na prowizoryczną kaplicę. Jedna tylko świeczka oświetla tę kaplicę i dzie-siątki trumień, czekających pogrzebu.

W sąsiednim sklepie urządzono kostnicę, w której odbywa się rozpoznawanie zwłok przez rod-ziny i znajomych. Urzęduje tam dr. Beroud, dyrektor laboratorium policyjnego. Niestety, w ciągu dnia z pośród 21 zwłok, które zniesiono do ko-stnicy, rozpoznano zaledwie zwłoki 3 osób. Pozo-stałe są tak spalone i zniekształcone, że nie sposób ich rozpoznać. Przed kostnicą gromadzą się tłumy osób, które szukają zwłok swoich krewnych. Nie stety, lista zaginionych jest olbrzymia, a zwłok odgrzebywanych jest stosunkowo niewiele. Między innymi zameldowano o zaginięciu najstarszych pra-cowników domu towarowego. Leona Martelli pra-cowała tam 40 lat, a Emma Armand 50 lat. Nie mają rodziny, a ich sąsiedzi, zaniepokojeni tym, że nie wrócili do domu, zaalarmowali policję. — Zwłok ich również nie znaleziono.

Marsylia. (PA) Pogrzeb ofiar pożaru prze-widziany jest na przyszły poniedziałek. Celem u-niknięcia zaburzeń wydano szereg nadzwyczajnych zarządzeń. Do Marsylii przybędą liczne oddziały policji z Paryża oraz miast sąsiednich celem niesienia pomocy miejscowym organom bezpieczeń-stwa. Prasa paryska twierdzi, że liczba ofiar do-szła do 72 osób.

## Auto z czerwoną plamą

Waszyngton. Władze amerykańskie po-sługują się w walce z przestępstwami drogowymi sposobami również oryginalnymi. Policjanci dro-gowi w Kalifornii zaopatrzeni zostali w granaty ręczne. Powłoka granatu zrobiona jest z cienkiej bla-chy, tak, że nawet odłamkiem granatu, rzuconego z bezpośredniej bliskości, nie mogą nikomu wyrzą-dzić krzywdy. Czerwony barwnik natomiast, wy-rzucony siłą wybuchu, pozostawia na płaszczyźnie wozu plamę, po której każdy policjant drogowy po-zna z łatwością, że ma przed sobą auto, które na-leży koniecznie zatrzymać. Wobec nowego wynal-azku dotychczasowe metody, stosowane przez ni-sumiennych szoferów gubienia się w tłumie mkną-cych pojazdów — okazały się całkowicie zawodne. Jak wykazały statystyki, prowadzone, przez wydział ruchu w Stanie Kalifornii, jedynym, gdzie dotychczas zastosowano „barwną” metodę zwal-czania przestępstw drogowych, po wprowadzeniu czerwonych granatów ilość wykroczeń przeciwko przepisom ruchu kołowego zmalała o 50 procent.

# KRONIKA

## Kalendarz dnia Niedziela

6

Listopad

22 po Ziel. Św. 45 Ew. O dobrym ziarnie i kakolu. — Feliksa, Leonarda.  
Słowiański: Trzebowita.  
Słońca wsch. 6.39, zach. 15.59.  
Księżycy wsch. 15.08, zach. 4.42

### Kronika historyczna:

1700. Urodził się Stanisław Staszyc, wielki mąż stanu i działacz społeczny.  
1799. Dąbrowski zwycięża w bitwie pod Novi.  
1846. Austriacy zajmują ponownie Kraków.

### Przysłowia ludowe:

Czasem w listopad nie palisz  
I rąbała precz oddalisz,  
Ale w grudniu — musisz durniu.

### Ciekawe wiadomości:

Ilość mieszkańców całej Azji wynosi 1.039 milionów.

### „Złote Myśli“:

Gdy się Edisona pytano o tajemnicę jego powodzenia, odpowiedział, że zawsze we wszystkim był wstrzemięźliwym i umiarkowanym, z wyjątkiem pracy.

### KALENDARZ NA PONIEDZIAŁEK:

Antonięgo m., Herkulana m.

Słowiański: Żytomira.

Słońca wschód o godz. 6.41, zachód o godz. 15.58.  
Księżycy wschód o godz. 15.39, zachód o godz. 5.56.

### Kronika historyczna:

1846. Zmarł w Rogoźnie (Wielkopolska) Karol Marcinkowski, wielki działacz i patriota.  
1867. Urodziła się w Warszawie Maria Skłodowska wynalazczyni radu i polonu.  
1918. Utworzenie Rządu Ludowego w Lublinie.

— **Z sądu.** Przed sądem w Olsztynie odpowiadał Wilhelm Fuchs z Ostródy. Akt oskarżenia zarzucał mu, że przez lekkomyślność spowodował śmierć malarza Edwarda Zalewskiego.

Sprawa miała się następująco:

Dnia 25 marca br. brał F. udział w zabawie tanecznej w Ostródzie. Gdy zamierzał wieczoremjechać na motocyklu do domu, przystąpił do niego malarz Zalewski i prosił go, by go zawiózł do Tyrbarka. F. się zgodził na to, mimo że widział, iż Z. był mocno pijany. Zajechali też szczęśliwie do Tyrbarka, gdzie w tamtejszej karczynie wypili każdy kilka wódek. W drodze powrotnej do Ostródy nastąpiło nieszczęście. F. stracił panowanie nad maszyną i najechał na drzewo. Z. doznał skutkiem tego ciężkich okaleczeń głowy i zmarł. Sąd skazał Fuchsa na 3 miesiące więzienia.

## KRONIKA ZIEMI MALBORSKIEJ

— **Dzierzgoń (Christburg).** W wiosce Łęgowo zaszedł tragiczny wypadek. 10-letni syn pewnego tamtejszego osadnika znalazł teszyng swego ojca. Nabitą broń skierował chłopczyk na swą 6 letnią siostrzyczkę. Nagle padł strzał i trafił dziecko w serce. Śmierć nastąpiła natychmiast.

— **Susz (Rosenberg).** Handlarz Lutz z Hawy najechał pod wioską Nowawieś swym samochodem na drzewo. Samochód się rozbił. L. doznał tak ciężkich okaleczeń, że zmarł tej samej nocy w szpitalu.

## Z MAZOWSZA

— **Szczytno (Ortelsburg).** Zarazę pryszczycy stwierdzono urzędowo wśród bydła gospodarza Leona Bludau w Pasymie i Hermanna Powierskiego w Jerutach. W Szymanach zaraza wygasła.

— **Szczytno (Ortelsburg).** Na posiadłości gospodarza Rohmanna w St. Kejkutach powstał pożar, który zniszczył całkowicie zabudowania chlewne. Bydło zdołano ocalić. Pożar powstał prawdopodobnie skutkiem eksplozji benzyny.

— **Ostróda (Osterode).** Prezydent regencji olsztyńskiej zarządził zamknięcie mleczarni w Samagowie, w powiecie ostródzkim. Mleczarnia bowiem, biorąc mleko z zagród, w których panowała pryszczycy, do karmienia świń, nie przeprowadziła odpowiedniej desinfekcji, wobec czego zaraziła nietylko świnię, hodowane w własnym gospodarstwie, lecz spowodowała rozszerzenie się pryszczycy na inne gospodarstwa.

— **Zadzork (Sensburg).** W wiosce Salpik zamierzał pewien robotnik rolny poprawić pas transmisyjny przy znajdującej się w biegu maszynie do młocenia, przyczym stracił dwa palce. Trzeci zmiażdżony palec został mu odjęty w szpitalu.

— **Margrabowa (Treuburg).** Gospodyni K. chcąc doić krowy, upadła tak nieszczęśliwie, że złamała sobie nogę.

— **Pisz (Johannisburg).** Aresztowano tu pewną gospodynię wiejską, która na targu sprzedawała masło z domieszką margaryny.

— **Sulimy (Sulimen).** Na posiadłości gospodarza Maksa Pryswita na wybudowaniu spłonęła szopa, napełniona torfem. Pastwą płomieni padły także maszyny rolnicze.

## Z INNYCH CZĘŚCI PRUS WSCHODNICH

— **Bartoszyce (Bartenstein).** Pewien uczeń kupiecki sprzeniewierzył swemu chlebowodawcy większą sumę, pieniędzy i zaniósł pieniądze na bank, gdzie sobie założył konto oszczędnościowe. Poza-tem żył chłopak „po pańsku”. Nie szczędził podarków dla krewnych, chodził pilnie do kina i grał na loterii, żywiąc nadzieję, że wygra wielki los i wynagrodzi swemu chlebowcy szkodę. Tymczasem spotkał chłopaka inny los, bo policja go zabrała do więzienia.

## KRONIKA POGRANICZA

— **Złotów.** Tunel kolejowy na odcinku Złotów—Zakrzewo został ukończony i oddany w tych dniach do użytku publicznego. — Na rynku w Złotowie potrafił pewien rowerzysta o furmankę, skutkiem czego spadł z roweru i doznał okaleczeń głowy.

— **Stawnica.** W niedzielę, dnia 30-go października odbyło się w Stawnicy o godzinie 18-tej uroczyste otwarcie świetlicy. W stosunku do liczby młodzieży pokój świetlicowy jest zbyt mały, jednakowoż cieszymy się, że mamy własną świetlicę. Nasze szczerze podziękowanie ofiarodawcom! Dużo młodzieży było obecnej, oby tak zawsze było przez cały okres zimowy.

Prezes miejscowego Towarzystwa Młodzieży wygłosił na wstępie piękne przemówienie, witając z kolei wszystkich przybyłych przedstawicieli. Mówca m. in. naszkicował pokrótce sprawozdanie z działalności w sezonie letnim, podkreślając ofiarność miejscowego społeczeństwa dla sprawy polskiej. W czasie kawki usłyszeliśmy kilka okolicznościowych deklamacji, pięknych wierszy, złożonych osobno przez dwóch tutejszych członków Towarzystwa Młodzieży. Odbyło się poza tym uroczyste pożegnanie 5 członków tutejszego Towarzystwa, odchodzących na okres dwuletni do wojska. Miejscowe towarzystwo śpiewu odtworzyło pod batutą kierownika tutejszej szkoły polskiej szereg przepięknych naszych pieśni ludowych, po czym przystąpiono do swojskiej, polskiej zabawy tanecznej.

— **Człuchowo.** 42-letni Johann Arndt z powiatu tutejszego, odpowiadał przed sądem w Pile za czyny niemoralne z nieletnimi. Sąd skazał go po dwudniowych obradach na 4 lata ciężkiego więzienia.

## WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

### Ciężkie nieszczęście samochodowe

Berlin. Niedaleko Lehnin najechał wczoraj po godz. 19 na autostradzie Berlin—Hannover samochód nadprokuratora Pareya z Berlina na parkujący w ciemności samochód ciężarowy. Prokurator Parey i prok. Geibel ponieśli śmierć na miejscu. Adw. Parisius i kierowca samochodu Keller doznali mniej lub więcej ciężkich obrażeń.

Wskutek zderzenia światło samochodu prokuratora zgasło. Tuż po katastrofie, na autostradzie ukazało się drugie auto, które w ciemnościach wpadło na szczątki rozbitego samochodu. Siedząca w nim kobieta odniosła ciężkie rany, podczas gdy kierowca samochodu wyszedł z wypadku z niewielkimi obrażeniami. Adw. Parisiusa i pasażerów drugiego samochodu odstawiono do lecznicy pod Poczdamiem.

Dochodzenia wykazały, że samochód ciężarowy stał przeszło 24 godziny bez opieki na autostradzie. Tak szofer jak i jego towarzysz lekkomyślnie pozostawili samochód bez światła. Obu aresztowano.

Prokurator Parey był czynny przy sądzie ludowym (Volksgerechtshof) w Berlinie. Sąd ten zajmuje się sprawami politycznymi oraz zdradą stanu.

### 12-stoletnia dziewczynka ratuje matkę i dziecko

Niezwykłą odwagę okazała 12-stoletnia dziewczynka, która w Jugosławii uratowała od niechybnej śmierci matkę i dziecko. Kobieta w średnim wieku, wieśniaczka, prała w rzece bieliznę, podczas gdy jej czteroletnia córeczka zabawiała się w stojącej przy brzegu łódce. W pewnym momencie krzyk dziecka, które wychyliło się z łódki i wpadło do wody, rozdarł powietrze. Matka dziewczynki, chociaż nie umiała pływać wskoczyła do wody w nadziei uratowania tonącego dziecka. Woda jednak była tak głęboka, że skutki wypadku byłyby tragiczne, gdyby nie to, że w pobliżu znajdowała się 12-letnia dziewczynka, która nie wiele myśląc ruszyła z pomocą tonącemu dziecku i matce. Wskoczyła ona do wody i po chwili przyciągnęła do brzegu matkę, która kurczowo obejmowała córeczkę. Przytomność

umysłu 12-letniej dziewczynki wzbudziła zrozumiały podziw w Jugosławii.

## Przespał 7 miesięcy

Niezmiernie ciekawy wypadek jaki zaszedł w Rumunii, zainteresował obecnie przedstawicieli świata lekarskiego. Mianowicie, dnia 2 marca bieżącego roku konduktor kolejowy Stojko Pawło po powrocie ze służby popadł w głęboki sen. Po kilkunastu godzinach rodzina zaniepokoiła się, dlaczego nie budzi się, a ponieważ za kilka godzin miał znów wyruszyć do służby, budzono go, co jednak nie dawało żadnego skutku. Po dwóch dniach konduktor obudził się, zażądał posiłku, spożył go i popadł znów w głęboki sen. Zapytany o zdrowie, zaraz po przebudzeniu się, odpowiedział, że czuje się dobrze. Historia ta powtarzała się przez 200 dni. Po ostatecznym przebudzeniu się, konduktor odzyskał zupełną świadomość i ku swemu zdumieniu dowiedział się, że przespał prawie 7 miesięcy. Wypadek ten jest jeszcze z tego względu ciekawy, że badania lekarskie nie wykazały najmniejszej wady w organizmie. Stojko Pawło nie chorował nigdy, jest człowiekiem normalnym i dość silnie zbudowanym.

## RUCH TOWARZYSTW

**Szczecin.** Obchód listopadowy odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. O godzinie 11,45 odbędzie się nabożeństwo z polskim kazaniem w kościele św. Jana. Program bardzo urozmaicony. Po wyczerpaniu programu zabawa.

## Program radiowy

rozgłośni warszawskiej

Poniedziałek, 7 listopada 1938.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne”. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół: „Matka” — pogadanka dla dzieci młodszych. 11.15 Suity francuskie. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Aud. dla kupców i rzemieślników. 13.30 „Schubert” — aud. muzyczna dla gimnazjów. 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Legenda o młodym królu”. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Kronika naukowa. 16.35 Polskie utwory fortepianowe. 17.00 Droga handlowa „Śląsk—morze”, pogad. 17.10 „Dolina złota i śmierci” — reportaż. 17.25 Koncert solistów. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Koncert rozrywkowy. 18.48 Jak się tworzyła Legia Akademicka w 1918 r. — wspomnienie uczestników: gen. Sawickiego, płk. Ziemińskiego i innych. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjne: Dz. wieczorny. Wiad. meteorol. Wiad. sportowe. 21.00 Recitah skrzypcowy. 21.40 Nowości literackie. 22.00 Nowe nagrania słynnych orkiestr symfonicznych. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.05 Wiad. z Polski (w jęz. franc.). 23.15 Płyty.

Toruń.

6.57 Pieśń poranna. 10.00 Koncert rozrywkowy. 11.15 Muzyka włoska dawna i współczesna. 14.00 Wiad. z Pomorza. 18.10 Utwory fortepianowe. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.00 Rozmowa z okrętami. 22.30 Teatr Wyobraźni: „Bohaterowie różnych czasów” — aud. literacko-muzyczna.

Wtorek, 8 listopada 1938.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne”. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 7.00 Dz. poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół: „Elektryczność pracuje, leczy i zabija” — pogadanka dla dzieci starszych. 11.15 Koncert mandolin. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Mam 13 lat” — powieść. 15.15 Skrzynka ogólna. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dz. popołudn. i wiad. gospod. 16.30 Pieśni polskie i obce. 16.55 „Palestyna w oczach przyrodnika” — felieton. 17.10 Recital skrzypcowy. 17.25 Pogadanka. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Aud. informacyjne. Dz. wieczorny. Wiad. meteorol. Wiad. sportowe. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Kompleks wielkości i kompleks małości — odczyt. 22.17 Sonaty na skrzypce i fortepian. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.05 Wiad. z Polski (w jęz. niem.).

Toruń.

6.57 Pieśń poranna „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Muzyka rozrywkowa. 13.00 Płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 15.15 Aud. dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 18.00 Rozmowa z rolnikami. 18.15 Życie kulturalne Pomorza. 18.25 Wiad. sportowe z Pomorza. 22.55 Aktualności.

Druk i nakład S. Pieniżnego w Olsztynie. Redaktor za dział ogłoszeniowy również S. Pieniżny. D. A. IX. 1938: 860. Cennik ogłoszeń nr. 3 z 1. 12. 35.

## Kropidła

poleca

Księg. „Gazety Olsztyńskiej”